N. 35.
WARSZAWA.
20 sierp. / 1 wrześ. 1870 roku.

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK V.

OPŁATA:

		rocz.	półr.	kwart.
Merkury:				
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30
Ekonomista i Merkury.				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,50

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Od czasu morderczych, krwawych walk pod Metz, stoczonych przez Bazaina, na widowni wojny panuje pozorna cisza, ów spokój ponury jaki poprzedza zwykle wielkie wypadki. Godném jest uwagi, że w ciągu ostatnich dni dziesiątka zaszła radykalna zmiana w usposobieniach. We Francji chwilowy popłoch spowodowany pierwszemi niespodziewanemi porażkami wojska przywykłego zawsze zwyciężać, ustępuje miejsca opamiętującéj się, pełnéj poważnego spokoju ufności narodu, świadomego potęgi swéj. Prusacy przyznają teraz, że wojna dłużéj przeciągnąć się może jak się im zdawało, że wzięcie Paryża nie przyjdzie tak łatwo, i że położenie Francji nie jest jeszcze bynajmniéj rozpaczliwém. Prasa niemiecka poczytuje bitwy pod Metz jako błąd, swym jenerałom; zdaniem jéj, otrzymane rezultaty są w stosunku do poniesionych strat, bardzo mierne. Marszałek Bazaine oporem swym kilkudniowym, nietylko zatrzymał w szachu całe siły pruskie, ale pozostając przy Metz, osłabił armję pruską, mającą maszerować na Paryż, a księciu Magenty dał czas do uzupełnienia uzbrojeń i do wykonania strategicznych ruchów, których doniosłość wkrótce zapewne uwidomi się. Obecnie obaj marszałkowie zdają się działać w porozumieniu, zaś poruszenia ich osłonięte są zupełną tajemnicą. Przed kilkoma dniami hr. Palikao dwukrotnie ponownie upominał dzienniki, aby żadnych wiadomości o ruchach wojsk nie zamieszczały — a w oświadczeniach swych w Ciele prawodawczém, jako też i urzędowych, ogłoszeniach jest bardzo skąpy i oględny. Nie sądzimy, aby ten lakonizm jego wypływał z istotnego braku nowin od obu marszałków. Przypisać go należy sytuacji tak ze względu na operacje wojenne, jak nie mniéj na interes dynastji.

Gwiazda Napoleona III przyćmiona jest bardzo; dynastja zdaje się być silnie zachwianą, tém więcéj, że wszystkie te stronnictwa, których wyrazem jest lewica, wszelkiemi sposobami starają się podkopać powagę cesarza. Postawa lewicy w Izbie wskazuje wyraźnie że obalenie cesarstwa jest dla niéj rzeczą ważniejszą i naglejszą aniżeli wypędzenie Prusaków z kraju. Jestto postępowanie ze wszech miar dla nas wstrętne, antipatrjotyczne i zdaniem naszém krzywdę Francji wyrządzające, a z bezstronnego stanowiska uważając, względem cesarza niezupełnie sprawiedliwe, bo dotychczasowym niepowodzeniom nietylko sam cesarz zdaje się być winien. Cokolwiekbądź nic dzisiaj stanowczego o przyszłych losach dynastji orzekać nie można, a zamiary przypisywane pp. Trochu i Thiers, jeżeli istotnie w ich umysłach powstały, mniemamy, że wiele jeszcze potrzebowałyby czasu i okoliczności do dojrzenia.

Zapowiadają ważne wypadki od strony morza. Nie sądzimy jednak, aby bez wojsk debarkacyjnych flota francuzka mogła Prusom inne jeszcze ważniejsze zadać klęski nad ubezwładnienie handlu. Ale straty jakie ponoszą Niemcy przez blokadę i zabór statków, są już same z siebie nader dotkliwe. *Constitutionnel* oblicza je na półszósta miljona franków dziennie.

O doniosłości porozumień między państwami neutralnemi, trudno jest cośkolwiek zawyrokować w téj chwili. Włochy i Austrja zbroić się nie przestają, ale coraz jest wątpliwszém, aby które z tych państw czynnie wystąpić zechciało za jedną ze stron wojujących. Turcja podobno licząc na umiejscowienie wojny, znacznie zmniejsza swe przygotowania wojenne.

Bratiano et consortes, znudzeni rządami księcia Karola, po którym chcieli zapewne odziedziczyć władzę, korzystając z obecnych zawikłań, zamierzyli ponowić scenę odegraną z ks. Kuzą. Plany te wszakże nie powiodły się i książe Karol kieruje daléj losami Rumunji.

O ile w poprzednim przeglądzie giełdowym zwracaliśmy uwagę naszych czytelników na wznowienie po wszystkich giełdach (z wyjątkiem paryzkiéj) spekulacji opartych na rachubie blizkiego ukończenia wojny i wyzyskiwania już naprzód przyszłego pokoju — o tyle wypada nam dziś potwierdzić spełnienie się naszych przewidywań co do możliwego zawodu. Jakoż od pierwszego dnia minionego tygodnia, który był pierwszą chwilą po chłodném rozważeniu następstw z zamknięcia w Metz armji Bazaina —nastąpiła tak w Berlinie jak w Wiedniu i Londynie, dosyć silna reakcja. Uznano, że ów widziany już początek końca wojny, był tylko mrzonką rozchwianą ustąpieniem z Chalons armji Mac-Mahona i energiczną postawą obrońców Paryża.

W Londynie wszystkie papiery doznały znacznéj obniżki. Konsole tak zazwyczaj drobnym podlegające zmianom, z sobotniego kursu 92$^1/_8$, zeszły w poniedziałek na 91$^3/_4$, a do końca tygodnia do 91$^1/_2$, renta włoska z 49$^3/_4$ na 48$^3/_4$, turecka z 44$^1/_8$ na 41, amerykany z 88$^3/_4$ na 87$^5/_8$.

W Paryżu renta notowana w zaprzeszłą sobotę 62,85 zeszła w poniedziałek na 61,60; tu jednakże na obniżkę nie wpływały zawiedzione nadzieje na pokój, ale zaniedbanie jéj z powodu ogłoszonéj na następny dzień subskrypcji na nową wojenną pożyczkę z 750 miljonów franków po kursie 60,60, zatém niższym od kursu renty. Pożyczka ta w ciągu dwóch dni ze znaczną przewyżką pokrytą została, i w tém dali Francuzi najwymowniejszy dowód patrjotyzmu nie przemawiającego za skłonnością do rychłego poddania się, dowód tém wyższy, że gdy zbiorowe Niemcy łącznie z monarchami, bankami i wszelkiego rodzaju instytucjami, zdobyli się zaledwie na 70 miljonów talarów, to tu część Francji dała przeszło 200 miljonów talarów. Że tylko ten jeden był powód obniżenia się renty, za dowód służyć mogą inne papiery: renta włoska była w zaprzeszłéj sobocie po 48,90, w poniedziałek 49, we wtorek 49,50, Credit Mobilier w sobotę 138, w poniedziałek 138,75, lombardy w sobotę 395, w poniedziałek 397,50 i t. p. W sobotę dopiero w skutek burzliwych rozpraw w Ciele prawodawczém i aresztowań wielu republikanów, rozpoczęła się silna obniżka wszystkich papierów: renta w południe stała już na 60,30, o godz. 1 z południa na 59,50, a o 3 po południu na 58,75, włoska zeszła na 48, Credit Mobilier na 130, lombardy na 382,50. Weksle na Londyn z powodu znacznego udziału angielskich domów w powyższéj pożyczce, stanały do 25,10 i 25,20 za 3-miesięczne, a do 25,05 i 25,10 za krótkie terminy, z dyskontem 4%.

W Wiedniu po silnych skokach kursów zaprzeszłego tygodnia, nastąpiła z wymienionych na wstępie powodów reakcja, podniecona jeszcze artykułem pruskiéj gazety *Staatsanzeiger*, zapowiadającym uformowanie jednéj wielkiéj monarchji niemieckiéj. Artykuł tak poważnéj gazety zaniepokoił giełdę, gdyż stwierdził niejako pruskie proklamacje ogłoszone w zajętych przez niemieckie armje francuzkich prowincjach, w których uważane są one jak gdyby już były pruską własnością. Podobna dążność może łatwo wywołać protest państw neutralnych i obecnie zlokalizowaną wojnę zamienić w ogólną. Nadto wewnętrzny stan Austrji, zaczyna także niepokoić. Mimo nastąpionéj zgody Czechów z partją niemiecką, głośno już tam mówią o zmianie ministerjum, i zachodzi jedynie trudność wynalezienia odpowiednich dzisiejszym potrzebom osobistości. Te to powody ściągnęły na targ ogromne sumy różnorodnych papierów, tak z zagranicy jak i od miejscowéj publiki i spekulantów. Wprawdzie gotówka jest tam obecnie bardzo płynną, gdyż kapitaliści chętnie ją znosili do miejscowych banków; w tém jednakże leżeć może niebezpieczeństwo, gdyż w razie poważnych zawikłań, rzeczone kapitały byłyby nagle zażądane, co łatwo wywołaćby mogło niemożność zadośćuczynienia. Tymczasem akcje anglo-banku z 234 zeszły na 220$^1/_2$, franko-banku z 99 na 92, kredytowe z 255 na 247, lombardy z 198 na 191$^1/_2$, banku narodowego z 700 na 685; napoleondory natomiast z 9,95 podniosły się do 10,06$^1/_2$, papierowa renta straciła 2%, srebrna 3%, a waluta 2$^1/_4$%.

Na berlińskiéj giełdzie różnica kursów dotknęła tylko papiery spekulacyjne, codziennie w większéj ilości na sprzedaż poddawane. Kupowano tylko na lokację kapitałów niektóre zagraniczne papiery i z tych niektóre utrzymały się przy dawniejszych kursach, a niektóre nawet zyskały. W ogóle jednak, w ciągu całego minionego tygodnia, giełda przedstawiała usposobienie codziennie zmieniające się; brak nowin z teatru wojny zachmurzał ją i usposabiał do sprzedaży; wiadomości o posuwaniu się armji ku Paryżowi, raz cieszyły, a drugi raz przejmowały obawą o jéj losy—wszystko zaś razem podnosiło i obniżało jedne i też same papiery. Takim również, chociaż na małą skalę fluktuacjom podlegała nasza waluta i papiery; pierwsza w końcu tygodnia była niższą o $^2/_3$%, z papierów zaś, listy zastawne dawne straciły 1 talara, nowe $^1/_2$ tal., likwidacyjne 1$^1/_4$ tal., natomiast obligi skarbowe chociaż w ostatnich dniach z 70 zeszły na 68$^1/_4$, zyskały jeszcze 1$^1/_4$ tal, oprócz korzyści wypadłéj z obniżenia się naszéj waluty; ten także powód równoważył obniżkę listów likwidacyjnych.

Petersburgska giełda rozpoczęła się pod wpływem bardzo dobrego usposobienia. Wyjątkowo bez względu na kursa i tendencje giełdy berlińskiéj, było tu we wtorek więcéj sprzedających weksle niż kupujących; na Londyn od 29$^1/_2$ podniesiono kurs do 29$^3/_4$, a jeszcze znaczna ilość weksli pozostała niesprzedaną; Amsterdam ze 147 podniesiono do 148, a na Paryż z 311 na na 311$^1/_2$, ostatniéj dewizy było jednakże bardzo mało, gdyż paryzcy bankierzy nie pozwalają na siebie *in blanco* trasować. Również dobre usposobienie przeważało i dla papierów publicznych, a szczególniéj dla spekulacyjnych; premjowa pożyczka doszła do 145, a akcje wielkiego towarzystwa do 139$^3/_4$. Stan ten pod naciskiem ogólnego wyżéj opisanego w Europie zwrotu, nie dotrwał do końca tygodnia; w piątek bowiem widzimy już usposobienie, szczególniéj dla papierów słabsze. Premje zeszły do 143, akcje na 139, terespolskie utrzymały się przy 112, a warszawsko-wiedeńskie z 70 spadły na 68. Kursa weksli przy słabych obrotach utrzymały się. Za półimperjały płacono po 6,60, za listy zastawne 108, a za obligi konsolidowane 105$^1/_2$.

Warszawska giełda zasilana z jednéj strony tańszemi wekslami z Petersburga i Rygi, a z drugiéj ciągnionemi w miejscu na Berlin, Gdańsk i Szczecin, tak za wysyłane koleją zboże jak i za prowiant dla armji pruskiéj—nie zważała na chimery giełdy berlińskiéj i w odpowiedzi za obniżony tam kurs weksli na Warsza-

wę, obniżała walutę pruską, a z nią i inne. W ten sposób płacone w poniedziałek krótkie weksle na Berlin po 135% zeszły do soboty do $134^1/_6$%, jeszcze większéj obniżki doznały weksle na Londyn, gdyż z 8,21 zeszły na 8,14, a na Wiedeń z $109^1/_2$ na 109%. Ponieważ w Petersburgu weksli na Paryż nie było, więc na konieczne potrzeby musiano je tu wytwarzać przez natychmiastowe pokrywanie się wekslami na Londyn, przez co kurs na Paryż z 96,15 podniósł się do 97,50. Z papierów publicznych najwięcéj kupowano listy zast. dawne, których też kurs podniósł się do $91^5/_8$ i $90^3/_4$ z kup, a nowe obniżyły się do 88; podobnież listy likwidacyjne z początku zapędzone przez spekulację do $75^1/_6$, w końcu spadły na $74^1/_3$. Oprócz tych nabyto jeszcze parę sum premjowych pożyczek po 144; w akcjach nic nie robiono.

HANDEL ODESSY.

Podobnie jak rzeki północnego stoku Karpat, jedne wylewają swe wody do Baltyku (Odra, Wisła, Niemen, Dźwina), drugie znów do morza Czarnego (Seret, Prut, Dniestr, Boh i Dniepr), tak samo i główne prądy handlu wywozowego tych rolniczych okolic, znajdują odpływ do miejsc spożycia, z jednéj strony na północ przez porty nadbaltyckie: Szczecin, Gdańsk, Królewiec, Rygę; z drugiéj zaś na południe do portów czarnomorskich, jak Galacz i Odesa. Dział wodny nie schodzi się tu jednak z działem handlowym. Promień handlu wywozowego portów baltyckich jest daleko większy. Dział handlowy idzie tu przeto znacznie niżéj na południe od działu wodnego. Neutralną okolicę stanowią północne miejscowości gubernji podolskiéj, graniczące z gubernją wołyńską. Tu stykają się żądania zboża na północ i na południe. W razie małego potrzebowania w Odesie i nieurodzaju na Wołyniu i Podolu, zboże idzie na północ; w razie przeciwnym idzie na południe. Dawniéj znaczenie Starokonstantynowa i Proskurowa dla handlu zbożowego było daleko większe niż dzisiaj. Obecnie większe kapitały zjawiają się tam w handlu wtedy tylko, gdy ten przedstawia bardzo znaczne zyski. P. Jonson, który odbył w 1868 r. podróż, celem zbadania stosunków handlu tamecznych okolic, zwraca uwagę na ogólne i powszechne w gubernjach południowych usposobienie do wycofania większych kapitałów z handlu zbożowego i obracania ich do rolnictwa, a za przyczyny tego szczególnego zjawiska podaje: 1) wysokie ceny zboża, które z handlu zbożowego czynią, bardzo ryzykowną spekulację, a równocześnie z rolnictwa bardzo zyskowne zajęcie; 2) liczne i znaczne w ostatnich czasach straty w handlu zbożowym; 3) z powodu przeprowadzenia kolei żelaznych i wysokich cen eksporter kupuje wprost u wytwórcy, nawet małe partje, a skutkiem tego słabnie monopol kapitałów; 4) dzisiejsza nieokreśloność i pewien przejściowy stan handlu zbożowego; 5) nadzwyczajna łatwość wydzierżawiania ziemi i nabywania jéj od obywateli nie posiadających pieniężnych kapitałów.

Starokonstantynów i Proskurów ważne są jeszcze jako punkta, w których koncentruje się handel workami. Proskurów Międzybór, Kupel, Ostrów, przygotowywują worki dla całéj Bessarabji, gubernji podolskiéj, a nawet i dla Odesy; Wiszniowice w części dla południa, a głównie dla Wołynia.

Handel podolski nie przedstawia żadnéj szczególności, jest on ten sam jaki się wszędzie spotyka, gdzie przeważa element izraelski. Kolej odesko-bałcka nie sprawiła zmian jakich się spodziewać należało. Czumackie powózki nieraz jeszcze spotykać można obok drogi żelaznéj. Widoczniejszym wpływ kolei jest na Dniestrze, gdzie już dzięki jéj powstało kilka nowych przystani zbożowych: Rybnica i Reziny stały się ważnemi punktami przewozowemi z Bessarabji do stacji Birzułowo i Tyraspola i przyciągają nie jeden ładunek idący do Majak.

Oprócz południowéj części wschodniéj Galicji, z miejscowości należących do promienia handlowego Odesy, jedną z najciekawszych jest Bessarabja. Bogactwo jéj ziemi, różnorodność gospodarstw: od hodowli owiec w stepach jaskich aż do ogrodnictwa, uprawy tytoniu i wina w powiatach przydniestrzańskich i kiszeniewskim, znaczne rozszerzenie się uprawy rolnéj pod wpływem cen wysokich, wreszcie szczególne stosunki ziemi do pracy czynią z Bessarabji okolicę zasługującą na szczególną uwagę. Środkowym punktem handlu zbożowego dla Bessarabji są Bielce, położone w okolicy, w któréj schodzą się stepy powiatów jaskiego i sorekoskiego ze stroną leśną pow. orgiejewskiego i kiszeniewskiego. Głównym traktem zbytu dla zboża bessarabskiego jest jeszcze dotąd Dniestr, a dla miejscowości bardziéj oddalonych od drogi żelaznéj odesko-bałckiéj, zostanie zapewne na długo i jedynym. Jedną z najżywotniejszych potrzeb dla Bessarabji jest szosa, któraby połączyła Kiszeniew z północą; bez takiéj szosy kolej żelazna kiszeniowsko-odeska nie może liczyć na dużą liczbę ładunków prowadzonych dotąd po Dniestrze, ponieważ Bessarabja przy urodzajności swojéj, jest zarazem okolicą błot nieprzebytych.

Co do Dniepru, to najważniejsze jego przystanie Kijów i Krzemieńczug, są już obecnie połączone z Odesą drogami żelaznemi, które przecinają gubernję kijowską i chersońską na znacznéj przestrzeni i ułatwiają wywóz rolniczych płodów rzeczonych okolic.

Głównemi wywozowemi artykułami portu Odesy, prócz zboża, są: spirytus zbożowy, łój, bydło, konie, owce, inne zwierzęta domowe i wełna.

Podług sprawozdania za rok 1869, ogólny obrót *handlu wywozowego* Odesy wynosił 24.755.075 rs., w porównaniu z r. 1868 mniéj o 3.626.314 rs. W roku zesz. wywieziono za granicę zboża na 14.431.993 rs., czyli 1.564.237 czetw., co w porównaniu z wywozem 1868 r. wynosi mniéj 2.976 420 rs., czyli 397.359 czetw. Całe zatém zmniejszenie wywozu innych artykułów wynosi tylko 649.894 rs. Ponieważ urodzaj zboża, z wyjątkiem niektórych miejscowości południowéj strefy gubernij czarnomorskich, był w roku zeszłym dostateczny, przeto zmniejszenie wywozu zboża przypisać należy zbiegowi nieprzyjaznych okoliczności, mianowicie sztucznem wpływowi handlu wywozowego, pod jakim tenże znajdował się w pierwszych trzech kwartałach roku, skutkiem czego zdarzały się nawet wypadki, że zboże zakupywano w tutejszych kantorach po cenach wyższych od cen praktykowanych wówczas na rynkach zagranicznych. Rozumie się samo przez się, że taki nienormalny stan, wywołany z jednéj strony przez przesadzone oczekiwania korzystnego odbytu zakupionych po wysokiéj cenie zapasów, a z drugiéj przez zakupywanie zboża po wysokiéj cenie dla ładowania przybyłych do portu tutejszego zafrachtowanych statków, musiał sprowadzić dotkliwe straty dla tutejszego handlu. Oczekiwania wywozu wielkich rozmiarów, z powodu spodziewanego nieurodzaju za granicą spełzły na niczém. Gdy we wrześniu zbiory zagraniczne wyjaśniły się, a porty angielskie przepełniły się zbożem z Ameryki, zapotrzebowanie naszego zboża zmniejszyło się i ceny onego szybko zaczęły spadać. Dalszy wywóz zboża przy tak niekorzystnych warunkach, połączony był ze stratą i znaczne zapasy zboża, przeznaczonego na wywóz zagranicę w roku zeszłym, pozostały w tutejszych składach w oczekiwaniu przyjaźniejszych okoliczności. Tym sposobem do 1 stycznia tego roku w tutejszych magazynach zbożowych nagromadziło się o 168.000 czetw., co

w porównaniu z ilością produktów będących na składzie w r. 1868, wynosi powiększenie zapasu o 541.500 czetwerti. Oprócz zboża wywieziono w roku 1869: łoju bydlęcego 221.707 pudów 92 funty na rs. 1.108.537 (w roku 1868—212.477 pudów na 1.111.269 rs.), spirytusu zbożowego 35.761 pud. na 150.196 rs. (w r. 1868—64.616 pud. na rs. 271.514), bydła, wołów i krów 10.761 szt. na 430.440 rs. (w roku 1868—6.464 szt. na 258 560 rs.), koni 386 szt. na 30.080 rs. (w r. 1868 —191 szt. na 15.280 rs.), owiec i innych zwierząt domowych 10.498 szt. na 31.494 rs. (w r. 1868 — 7.628 szt. na 25.150 rs.), wełny owczéj 306.114 pud. 1 funt na 3.857.036 rs. (w r. 1868—292.733 pud. na rs. 3.688.226). Powiększenie wywozu wełny przeszło o 13.000 pudów nastąpiło skutkiem powiększenia zapotrzebowania zagranicznego i podwyższenia ceny tego produktu. Za główne powody tego pomyślnego handlu wełnianego uważać należy tylko zmniejszenie produkcji wełny w Australji i rozwinięcie przemysłu w ciągu kilkoletniego pokoju w Europie. Korzystając z tych okoliczności, kupcy, którzy zakupili wełnę pierwszéj strzyży po umiarkowanéj cenie, sprzedali ją zagranicą z wielką korzyścią. Prócz tego artykuły wywozu stanowiły: powrozy i liny, świece łojowe i inne towary. Monety wywieziono: złota na 36.868 rs. 22½ k. (w r. 1868 na 12.485 rs. 38 k.), srebra na 4.562 rs. 65 k. (w r. 1868 na 1.763 rs.). Wywieziono zatém w roku 1869 monety więcéj niż w roku 1868 na 27.209 rs. 49½ kop. Ceny zboża w roku 1869 były następujące: pszenica ozima od rs. 8 do rs. 12 k. 20, sandomirka od rs. 8 do rs. 12 kop. 25, girka od rs. 8 do rs. 11 k. 60, arnautka od rs. 8 k. 25 do rs. 10 k. 37½, żyto od rs. 6 do rs. 7, kukurydza od rs. 5 k. 35 do rs. 6 k. 75, jęczmień od rs. 4 k. 60 do rs. 5 k. 25, owies od rs. 3 k. 97 do rs. 4 k. 25, siemie lniane czyszczone i nieczyszczone, od rs. 12 k. 25 do rs. 13 k. 85, rzepak od rs. 6 do rs. 6 k. 82.

(d. n.)

WYTWÓR CUKRU W AUSTRJI I CZECHACH.

W ciągu roku 1869 zameldowano w całéj Austrji do opodatkowania 21.982209 cent. buraków cukrowych. Podatek wynosił 9.001713 fl. W porównaniu z r. 1868 cyfry powyższe przedstawiają przybytek w burakach 1.951272 cent., a w podatku 799045 fl.

Na Czechy z tego przypada ogółem 11.069991 cent. buraków i 4.533161 fl. podatku, co w porównaniu z r. 1868 okazuje przybytek w burakach 3.070190 cent., a w podatku 1.257243 fl. Cyfry te widocznie przedstawiają znakomity wzrost produkcji cukru w Czechach w ostatnim upłynionym roku.

Ogólny wywóz cukru z Austrji w 1869 r. wynosił 92.032 cent. rafinady i 310263 cent. mączki. W porównaniu z r. 1868 wywieziono rafinady mniéj o 63357 cent., zaś mączki cukrowéj więcéj o 258267 cent. Całkowity wpływ za rafinadę wynosił 462691 fl., za mączkę 1.312871 fl., co w porównaniu z r. 1868, w rafinadzie przedstawia ubytek 318798 fl., w mączce cukrowéj przybytek 1.092851 fl.

Z Czech w szczególności w 1869 r. wywieziono 1986 cent. rafinady i 306941 cent. mączki, co w porównaniu z r. 1868, w pierwszéj przedstawia ubytek 601 cent., w drugiéj przybytek 268594 cent. Wpływ na Czechy przypadający wynosi za rafinadę 9989 fl., za mączkę 1.298820 fl., a to w porównaniu z poprzednim 1868 rokiem, okazuje ubytek w rafinadzie o 3024 fl., a przybytek w mączce na 1.136553 fl.

— P. Z. Grabowski, członek komisji rewizyjnéj Stow. spoż. „*Merkury*," nadesłał nam z powodu naszego rozbioru *sprawozdania* za Isze półrocze z działań Stowarzyszenia krótkie wyjaśnienie rachunku, które tém chętniéj zamieszczamy, że życzeniem naszém było właśnie wywołać takie wyjaśnienie, albowiem część rachunkowa Sprawozdania wydała nam się nie dosyć wyraźnie i wyczerpująco przedstawiona:

W rozbiorze części rachunkowéj Sprawozdania naszego z działań Stowarzyszenia Spożywczego za I-sze półrocze r. b., pomieszczonym w N-rze 32 *Merkurego*, autor dochodzi do rezultatów co do *czystego zysku* niezgodnych ze sprawozdaniem, a o wykazie *stanu majątkowego* powiada: że „albo w rachunku zaszła pomyłka, albo też wymaga on objaśnień, bez których niepodobna teraz dojść do ładu."

Jako jeden z postawionych u źródła i na straży rachunków Stowarzyszenia, mam sobie za obowiązek podać następujące wyjaśnienie:

Co do ogółu zysków.

Czysty zysk w obu sprawozdaniach wykazany, był bilansem *przez porównanie* stanu czynnego i biernego, oraz przychodów i wydatków; chcąc zaś otrzymać zysk *netto*, należy dodać pojedyńcze pozycje czystego dochodu, zkąd otrzymamy:

II półrocze 1869 r.

(str. 8)	ze sklepów. . . . . rs.	967,55
(„ 11)	z rabatów	1.294,50½
(„ 5)	z jatki	37,75
(bilans)	ze sprzedaży kartofli . . .	3,77½
(„)	z procentów	286,68
		2.590,26
(bil. str. 14)	po strąceniu: na zużycie ruchomości, umorzenie kosztów przedwstępnych, urządzenie sklepów etc.	145,26
		2.445

I półrocze 1870 r.

(str. 6)	ze sklepów (po wpisaniu rs. 166,03, na zużycie ruchomości etc.)	1.429,74
(wyk. do str. 9)	z rabatów.	1.599,40½
(bilans)	z procentów.	184,60
		3.213,74½
	a że w II-m półroczu 1869 było . .	2.445
	przeto w pierwszém półroczu 1870 r. zyskano więcéj o	768,74½

Niezgodność w cyfrach autora i naszych, wypływa zapewne ztąd, że autor nie miał pod ręką, jak sam przyznaje, sprawozdania z r. 1869.

Co do stanu majątkowego.

Wzrost majątku Stowarzyszenia o rs. 6.817,90, jak to widnieje z porównawczego przedstawienia na str. 13 i 14 sprawozdania, powstał:

z udziałów i wkupnego		4.329,73
ze sprzedaży i książeczek udziałowych etc.		138,61½
z zysków I półrocza 1870 r.	3.213,74½	
po strąceniu kosztów pozostałych do umorzenia . .	864,19	2.349,55½
		6.817,90

Jakkolwiek więc p. W. S. w rozbiorze rachunków przyjął zasadę *dobrą*, nawet za *wskazówkę* na przyszłość przy układaniu

Dodatek.

naszych sprawozdań posłużyć mogącą, jednakże w przeprowadzeniu szczegółów popełnił niedokładności, które niniejszém wyjaśnieniem pośpieszam sprostować.

Zygmunt Grabowski,

Członek komisji rewizyjnéj Stow. Spoż. „Merkury."

Wiadomości bieżące.

— *Galicyjskie ogólne Towarzystwo ubezpieczeń* rozesłało okólnik następującéj osnowy: „Mamy zaszczyt oznajmić, że akcyjne Towarzystwo zawiązane pod firmą „Galicyjskie ogólne Towarzystwo ubezpieczeń we Lwowie," czynności już swe rozpoczęło. Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 2.000.000 florenów w. a. Operacje nasze obejmują ubezpieczenia: 1. Od szkód zrządzonych: a) przez ogień, piorun lub wybuch; b) przez gradobicie w produktach rolnych; c) w transportach lądowych i wodnych. 2. na życie ludzkie we wszelkich kombinacjach. Operacje te mogą być dokonywane wprost, równie jak i drogą reasekuracji. Działalność Towarzystwa rozciągać się może zarówno na kraje austrjacko-węgierskie jak i na zagranicę. Naprzód rozpoczynamy czynności nasze, przez otwarcie oddziału ubezpieczeń od ognia. O otwarciu innych oddziałów doniesiemy oddzielnie. Firma Towarzystwa podpisywaną będzie z przyłożeniem pieczęci przez dwóch członków komitetu lub ich zastępców, albo przez jednego członka lub zastępcę i dyrektora samego.

— *Kanał sueski.* Od czasu otwarcia, pisze krakowski *Przewodnik Ekon.*, przebyło kanał (nie licząc w to należących do uroczystości) okrętów 233. A w szczególności angielskich 139, francuzkich 38, egipskich 19, austrjackich 9, włoskich 8, tureckich 4, hiszpańskich 3, rosyjskich, chińskich i indyjskich po jednym. Dochody przez ten czas wynosiły 3.245 000 fr. Czternaście machin zajmuje się utrzymywaniem kanału w należytéj głębokości (26 stóp angielskich), liczni robotnicy pracują wciąż nad uzupełnieniem tego wiekopomnego dzieła.

— Jeszcze w roku zeszłym wyraziliśmy życzenie, aby droga żelazna *Warsz.-Terespolska* ogłaszała podobnie jak dwie inne nasze drogi żel., miesięczne wykazy porównawcze dochodów. Obecnie stało się życzeniu temu zadość, — a pierwszy wykaz za m. lipiec r. b. stwierdza znakomity rozwój ruchu na téj drodze. Dochody wzrosły w porównaniu do dochodów téj saméj epoki r. z. o 84%. Następujący rachunek podaje cyfry szczegółowe: 1) z ruchu osób rs. 27.468,82; 2) z przewozu towarów rs. 56.804,75; 3) dochody różne rs. 344,50, razem rs. 84.618,07. W lipcu r. z. było dochodu rs. 45.952,07$\frac{1}{2}$; na korzyść zatém r. b. rs. 38.665,99$\frac{1}{2}$.

— *Ces. Tow. gospodarstwa wiejskiego w Moskwie* postanowiło przyjąć udział w tegorocznéj warszawskiéj wystawie, przeznaczając *medal złoty* za *suszarnię zboża*, odznaczającą się nizką ceną i prostą konstrukcją; medal *srebrny* za najlepszy *siewnik rzędowy*; medal srebrny za *maneż konny*, odznaczający się trwałością, nizką ceną i prostą konstrukcją, dozwalającą uskutecznić budowę onego w domu przy nabyciu jedynie części żelaznych. Szkoda, że postanowienie to wcześniéj wiadomém nie było.

— Czytamy w *Temps*, że podpisy na pożyczkę 750 milj. fr. pokryły z górą żądaną sumę; pierwszego już dnia ludność samego Paryża tylko podpisała 505 milj., departamenta, nielicząc Marsylji i Bordeaux 114 milj. Gdy zamykano biura o godz. 5 w. liczne tłumy cisnęły się jeszcze do podpisywania, i gdyby biura były dłużéj otwarte, pożyczka narodowa pokrytąby została w ciągu jednego dnia. Podpisy wynoszą ogółem około miljarda franków, a z samych wniosków na gwarancją subskrypcji wpłynęło już odrazu do skarbu państwa gotówką blizko 200 miljonów. Widać z tego że naród francuzki ufa zwycięztwu swego oręża i gotów jest nieść wszelkie ofiary na ołtarz dobra publicznego; widać także że zasoby tego narodu są olbrzymie i bynajmniéj nie nadwerężone. Zasługuje na uwagę, iż p. Bismark do tego czasu brak jeszcze $\frac{1}{3}$ podpisujących na 100-miljonową (talary) pożyczkę związkową. Bogate miasto Hamburg zaledwie około 6.000.000 tal. podpisało, a panujący książe brunświcki tylko 2000 tal. Jestto fakt dosyć charakterystyczny.

— *Kasa rzemieślników.* Zmieniona ustawa kasy wsparcia rzemieślników warsztatów mechanicznych kolei warszawsko-wiedeńskiéj wprowadzona została w wykonanie od d. 15 lipca r. b. W d. zaś 5 sierpnia rzemieślnicy dopełnili wyboru przez głosowanie siedmiu opiekunów kasy na roczny przeciąg czasu: A mianowicie, wybrani zostali pp. Gajgur Jan kowal, Stolkiewicz Wojciech ślusarz, Olkowski Jan tokarz, Maślankiewicz Adam ślusarz, Piotrowski Kazimierz stelmach, Kiełczewski Franciszek i Weseliński Bronisław ślusarze; wybrano nadto takąż samą liczbę zastępców.

— *Kanał augustowski.* Ważne to ogniwo naszych wodnych kumnikacji zwróciło na się uwagę władzy. Zarząd komunikacji, celem naprawy kanału tego wyznaczył sumę rs. 3200.

— *Karol Miarka* w Hucie Królewskiéj na Szląsku, jak donosi poznański dziennik „*Pomyślność*," wydał książeczkę pod tytułem: „*Przyjaciel górników i robotników*, czyli wskazówka, jakim sposobem z niedoli się ratować i pod grożącém niebezpieczeństwem ocalić mogą." Rozprawa ta doznała nader przychylnego przyjęcia ze strony robotników szląskich i ze wszech miar zasługuje na szersze rozpowszechnienie pomiędzy robotnikami i górnikami naszemi.

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 20 sierp.	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 27 sierp.
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.449.169, 07	145623, 01	155869, 94	2.438.822, 14
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Łodzi	501.719, 10$\frac{1}{2}$	23751, 15$\frac{1}{2}$	59632, 21	465.838, 05
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Włocł.	464.786, 37	19533, 35	27201, 51	457.118, 21
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Lublinie.	2.000, .	500, .	.	2.500, .
„ „ zagranicznych	256.074, 64	.	67819, 06	188.[illegible]55, 58
2. Zaliczenia na papiery publiczne	646.050, .	36470, .	18752, .	663 768, .
3. Pożyczki na zastaw towarów a) wełny.	451.536, 45	14067, 15	2977, 15	462 626, 45
3. Pożyczki na zastaw towarów b) in. tow.	124.232, 52	510, .	320, .	124.422, 52
3. Pożyczki na zastaw kosztowności	279 565, 23$\frac{3}{4}$	.	4063, 50	275.501, 73$\frac{3}{4}$
4. Otwarte kredyta	4.622.221, 71	512048, 87$\frac{1}{2}$	592729, 78	4.541.540, 80$\frac{1}{2}$
5. Kasa Monety srebrne	2 566.597, 40	.	2399, 88$\frac{1}{2}$	2.564.197, 51$\frac{1}{2}$
5. Kasa „ złote	43.730, 79	.	.	43.730, 79
5. Kasa Bilety Banku Polskiego	392.000, .	27000, .	.	419 000, .
5. Kasa „ Kred. Cesarstwa	1.714.788, .	63576, .	.	1.778.364, .
Łącznie (5)	4.717.116, 19	88176, 11$\frac{1}{2}$		4 805.292 30$\frac{1}{2}$

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk 27 sierpnia. Powietrze ciągle dżdżyste i chłodne. Wiatr zachodni.

W Anglji żniwo rączo postępuje przy dość pomyślnéj pogodzie. Ziarno ma być nadzwyczaj różne co do gatunku, w jednéj okolicy piękne i w dobréj kondycji, w innéj zaś zostawia wiele do życzenia. Dowozy pszenicy krajowéj były w tym tygodniu mierne, po większéj części świeżego ziarna, a lubo towar ten odznaczał się dobrocią gatunku i kondycji, to jednakże pokup był słaby i zaledwo przeszłotygodniowe ceny płacono. Pszenica z portów baltyckich była zaniedbaną z powodu wysokich cen które żądano. Pszenicę amerykańską płacono o 1 do 2 szyl. na kwarterze taniéj.

Owies o $^1/_2$ szyl. na kwarterze w cenie się podniósł.

We Francji pomimo zupełnego upadku kredytu i najzupełniejszéj stagnacji w handlu, potrzeby gwałtowne konsumcji spowodowały nieco lepszy pokup i na wielu placach, szczególniéj w środkowéj i południowéj Francji ceny podniosły się o 1 do 2 fr. na 120 kilog. W wschodniéj zaś i północnéj Francji ceny jeszcze zachowują słabnącą tendencją. Żniwo w ogóle mniéj pomyślnie wypadło jak się tego spodziewano, ziarno jest po większéj części słabe i w lichéj kondycji. Wywóz żyta do Belgji zabroniony, ztąd ceny i pokup słabe.

Na naszym placu pokup ograniczał się jedynie na zaspokojeniu potrzeb konsumcji i ceny pszenicy pozostały takie same jak w zeszłym tygodniu. Żyto więcéj żądane tak polskie jako téż krajowe o 1 do $1^1/_2$ tal. p. 2.000 funt. droższe niż w zeszłym tygodniu. Jęczmień bez zmiany. Groch żądany lecz w cenie się nie podniósł.

Rzepik o 1 do 2 tal. droższy, stosownie do gatunku.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centn. —, czyli ton —, żyta cent. —, czyli ton —; jęczmienia centnarów — czyli ton —. grochu cent. —, czyli ton —.

Płacono za 2.000 ℔ wagi celnéj, czyli jednę tonnę:

Pszenicy białéj staréj (wagi hol. — do —) tal. — srgr. — do tal — srgr. —, czyli za korzec warszawski (wagi pols. — do —) złp. — gr. — do złp. — gr. —.

Pszenicy wysoko-pstréj (wagi hol. 127—130 tal. 61 srgr. 10 do tal. 66 srg. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 239 do 245 złp. 44 gr. 13 do złp. 47 gr. 27.

Pszenicy jasno-pstréj (wagi hol 124 — 128) tal. 58 srgr. — do tal. 64 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 233 do 241) złp. 42 gr. 7 do złp. 46 gr. 13.

Pszenicy pstréj (wagi hol. 122 — 128) tal. 50 srgr. — do tal. 57 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 237 do 241) złp. 36 gr. 6 do złp. 41 gr. 12.

Żyta krajow. (wagi hol. 120—124) tal. 43 srgr. — do tal. 45 srgr. 20, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 226—233) złp. 29 gr. 29 do złp. 31 gr. 26.

Żyta pols. (wagi holen. 120 — 122) tal. 40 srgr. — do tal. 41 srgr. 20, czyli za korzec warsz. (wagi pol. 226—230) złp. 27 gr. 26 do złp. 29 gr. 2.

Jęczmienia (wagi hol. 105 do — 110) tal. 35 srgr. — do tal. 38 srgr.—, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 197 do 207) złp. 21 gr. 12 do złp. 23 gr. 9.

Grochu tal. 35 srgr. — do tal. 42 sgr. —, czyli za korzec warsz. złp. 26 gr. 25 do złp. 32 gr. 7.

Rzepiku stos. do gatunku tal. 84 srgr. — do tal. 99 srgr. —, czyli za korzec warsz. złp. 51 gr. 18 do złp. 60 gr. 23.

Kursa zamian: Amsterdam —, Hamburg —, Londyn —, Paryż —, Warszawa —, Wiedeń —.

Aleksander Makowski i spółka.

Ceny targów warszawskich,

od dnia 21—27 sierpnia r. b.

Pszenica 240 — 250 funt. od rs. 5,40—7,20; wyborowa 7,20 do 7,50. *Żyta* 230—240 funt. rs. 4,07$^1/_2$—4,50. *Jęczmienia* 4-rz. rs. 2,55—2,85. *Owsa* rs. 1,80—2,25. *Rzepak* letni od rs. — do —, zim. rs. 9—10. *Groch* pol. rs. 3,45—3,75; cukr. rs. 4,20 do 4,50. *Kasza* jagl. rs. 7,50—9,00: jęczm. rs. 5,10—5,25; grycz rs. 6,00—6,75. *Mąka pszenna* (000) pud rs. 2,30 do 2,35; (00) rs. 2,10—2,15, N. I pud rs. 1,80—1,85; N. II pud rs. 1,35—1,40; żytnia N. I i II pud rs. 1,15 — 1,25. *Kartofle* rs. 0,90—1,20. *Siana* pud rs. 0,25—0,35. *Słoma* pud rs. 0,20—0,27$^1/_2$. *Okowita* garniec p. 78° rs. 1,27$^1/_2$—1,31. Dowieziono w ciągu tygodnia *pszenicy* k. 970; *żyta* 1330; *jęczmienia* 370; *owsa* 4100.

KURSA GIEŁDY.

dnia 31 sierpnia 1870 roku.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
1. Papiery publiczne.		Ruble			
a) Rządowe.					
Obligi Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	.	.	.
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.
Polskie. Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z k.	5	45	.	.	.
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.
	5	30	.	.	.
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.
Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	73,76	73,51	$73^1/_2$
kupon..........	.	.	.	$0,98^8/_9$	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)..........	5	100	.	.	.
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r. .	5	100	143	.	143
Ruskie. „ „ z 1866 r. ..	5	.	145	.	145
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	.	.	.
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	.	.
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	.	.
b) Towarzystw i Spółek.					
Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000	4	100	91,76	91,26	$91^1/_4$
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	90,59	90,09	$90^1/_{10}$
Polskie. kupon............	.	.	.	$0,74^4/_9$	.
Polskie. Listy zastawne nowe z r. 1869....	.	100	87,75	87,50	$87^1/_2$
Polskie. kupon.....	.	.	.	$0,93^1/_{18}$	.
Polskie. Obligi Tow. Kred. Ziemskiego...	$5,^{475}$	100	100,50	100,17	$100^1/_5$
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	72	.	120
Polskie. „ „ W-B. (100. 150).	4	100	.	.	.
Polskie. „ „ Teresp. (100)...	5	100	.	.	.
Polskie. Obligacje „ „ ...	5	100	.	.	.
Polskie. Akcje „ Łodzk. (100)...	5	100	106	103	103
Rus. Ruskie listy zastawne...........	5	100	108	107,50	$107^1/_2$
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)....	5	125	.	.	.
Rus. Obligacje „ „	$4^1/_2$	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin......(Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	121,35	121,05	$130^4/_{10}$
Gdańsk..... (100) „	.	92,857	.	.	.
Hamburg...(M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.
Londyn..... (Ł. 1) 3 „	.	6,304	8,20	$8,16^1/_2$	$129^1/_2$
Paryż ......(Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	.
Wiedeń.... (Gul. 150) „	.	92,857	97,50	.	105
Petersburg..(Rub. 100) 3 „	.	100	98,50	98,25	$98^1/_4$
3. Monety.					
Półimperjał..................	.	5,15	.	.	.
Napoleondor..................	.	5	.	.	.
Dukat holenderski............	.	3	.	.	.
Rubel srebrny................	.	1	.	.	.
Talar pruski.................	.	0,92.857	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy) ..	.	0,61.905	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
bankowa:	6%	$5^1/_2$	5	6	6	$8^1/_2$	$5^1/_2$	5
giełdowa:	—	4	$4^1/_2$	5	$4^1/_2$	—	5	4

W drukarni Gazety Polskiéj.—Дозволено Цензурою.—Redaktor i Wydawca, Wiktor Somer.